

Marek Delong

(Katedra Politologii, Uniwersytet Rzeszowski)

POSTULATY KONSTITUCYJNE KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI W LATACH 1989–1997

PO UPADKU KOMUNIZMU Kościół pojawił się w zupełnie nowej sytuacji. Uchwalone 17 maja 1989 r. trzy ustawy wyznaniowe uregulowały stosunki państwo – Kościół, nadały nowe znaczenie regulacjom konstytucji z 1952 r. i stworzyły nowy model państwa świeckiego na wzór demokratyczno-liberalnych państw europejskich¹. Na mocy ustaw wyznaniowych obecność Kościoła w wielu dziedzinach życia społecznego stała się legalna, co tworzyło pozytywny klimat dla dalszych zmian. Kościół cieszył się wówczas największym autorytetem ze wszystkich instytucji w kraju. Bezwarunkową akceptacją darzono papieża Jana Pawła II, którego pielgrzymki miały wielkie znaczenie dla polskiej transformacji ustrojowej². Episkopat Polski przypominał, że upadek systemu totalitarnego i głębokie przeobrażenia w Polsce to w dużej mierze efekt posługi Jana Pawła II na polskiej ziemi w pierwszych dwudziestu latach jego pontyfikatu³.

Stanowisko Kościoła katolickiego w Polsce w sprawach społecznych oraz stosunków państwo – Kościół wyrażane jest w oficjalnych enuncjacjach Konferencji Episkopatu Polski. Konferencje Episkopatu Polski zaczęły się odbywać jeszcze w okresie porozbiorowym⁴. Zgodnie z paragrafem 2 kanonu 375 Kodeksu Prawa Kanonicznego do zadań biskupów należy m.in. nauczanie i rządzenie, wykonywane

¹ M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2003, s. 201–202.

² J. Mariański, *Kryzys moralny czy transformacja wartości. Studium socjologiczne*, Lublin 2001, s. 408.

³ *Słowo biskupów polskich po zakończeniu pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny*, Warszawa, dnia 23 czerwca 1999 r., *Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi obecni na 301. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski*, [w:] *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945–2000*, red. bp P. Libera, ks. A. Rybicki CSMA, ks. S. Łącki CSMA, t. 2, Marki 2003, s. 2091, dalej: *Listy Pastorskie*.

⁴ *Kochać Boga, rozumieć człowieka*, Z arcybiskupem Józefem Michalikiem rozmawiała Elżbieta Olejnik, Warszawa 2006, s. 148.

we wspólnocie hierarchicznej z papieżem i członkami Kolegium Biskupów. Konferencja Episkopatu Polski składa się z Rady Stałej, Prezydium, Przewodniczącego i Sekretarza Generalnego⁵.

Po zmianach w latach 1989 i 1990 r. Kościół włączył się w powszechną reformę społeczeństwa i państwa⁶. Pojawiały się wówczas różne koncepcje roli religii oraz wpływu Kościoła na społeczeństwo. Zdaniem księdza Piotra Mazurkiewicza zauważalne były stanowiska z jednej strony przewidujące iranizację Polski, a z drugiej redukcję społecznego oddziaływania religii do poziomu charakteryzującego Francję w latach dziewięćdziesiątych XX w. Oba okazały się nietrafne ze względu na nazbyt uproszczony obraz zmian, jakim zostało poddane polskie społeczeństwo⁷.

Episkopat zwracał uwagę na konieczność integralnej reformy prawa, które zawsze powinno stać po stronie człowieka. Państwo zobowiązane jest uznać prawo do życia za istotny element systemu prawnego na wszystkich jego poziomach: konstytucyjnym, cywilnym i karnym⁸. Państwo, które odbiera prawo do życia człowiekowi nienarodzonemu wydaje w ten sposób zbiorowy wyrok, do czego nie ma żadnych uprawnień⁹. Ani państwo, ani jednostka nie może regulować takich kwestii, gdyż mieszczą się one w zakresie praw przyrodzonych. Mimo to niektóre ugrupowania w Polsce żądały przeprowadzenia referendum w sprawie aborcji uzasadniając je obroną zagrożonej wolności, rzekomą troską o państwo i jego miejsce w Europie. Episkopat stał na stanowisku, że głosowanie nad zalegalizowaniem niszczenia życia ludzkiego nie tylko łamie prawo człowieka, ale godzi też w cały porządek naturalny¹⁰.

⁵ Statut Konferencji Episkopatu Polski, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 1998, nr 1, s. 7–8. Wymieniony statut nie jest już aktualny. Podstawą funkcjonowania Konferencji Episkopatu Polski jest statut z dnia 7 października 2009 r.

⁶ List pasterski Episkopatu Polski o drugiej Wielkiej Nowennie przed rokiem 2000, Jasna Góra, dnia 30 listopada 1990 r., 244 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 1674–1675.

⁷ P. Mazurkiewicz, *Kościół w życiu publicznym*, [w:] *Kościół katolicki w przededniu wejścia Polski do Unii Europejskiej*, red. P. Mazurkiewicz, Warszawa 2003, s. 181.

⁸ *Wezwanie do modlitwy o prawa dla nie narodzonych*, Warszawa, dnia 7 września 1990 r., [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 1668.

⁹ Słowo biskupów diecezjalnych do wiernych w Polsce [Różne sugestie duszpasterskie na okres Wielkiego Postu], Warszawa, dnia 28 lutego 1991, *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 1701.

¹⁰ *Odezwa biskupów polskich w sprawie referendum na temat życia nie narodzonych*, Warszawa, dnia 2 maja 1991, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 1705.

Na początku transformacji Kościół krytycznie odnosił się do instytucji rozdziału Kościoła i państwa¹¹. Twierdzono, że przeakcentowanie koncepcji rozdziału należy uznać za anachronizm. Rozdział należy rozumieć raczej jako komplementarność, przenikanie i uzupełnianie przy zachowaniu całkowitej autonomii państwa i Kościoła¹². Episkopat podkreślał, że Kościołowi nie chodzi o powołanie państwa wyznaniowego. Należy budować Polskę przyszłości, która będzie oparta na wartościach ewangelicznych, które mają charakter uniwersalny¹³. „Na podnoszony czasem zarzut – pisali biskupi – że Kościół miesza się do polityki, odpowiadamy stanowczo, że katolicy w Polsce mają obowiązek i prawo obrony chrześcijańskich zasad życia publicznego, podobnie jak inne wspólnoty kierujące się odmiennymi przekonaniem¹⁴”.

Katolicy mają obowiązek wyboru takiego ustroju, który w możliwie największym stopniu odpowiada chrześcijańskiej wizji człowieka i nauczaniu społecznemu Kościoła. Episkopat nie udzielał odpowiedzi na pytanie, jaki ma być ustrój III Rzeczypospolitej, bo nie leżało to w zakresie jego kompetencji, zgodnie z zasadą autonomii państwa i Kościoła. Wyraźnie potępiono totalitaryzm, ale również taki ustrój, który pod pozorem światopoglądowej neutralności, wyrzuca Boga ze swoich struktur¹⁵.

Konieczne jest odwołanie się w tekście przyszłej konstytucji do wartości najcenniejszych dla polskiego narodu, takich jak umiłowanie wolności, gotowość do poświęceń w imię jej zachowania i obrony, honor, tolerancja, solidarność społeczna i narodowa. Laickość państwa jest niesłusznie przedstawiana jako zasadnicza i niemalże jedyna gwarancja wolności i równouprawnienia obywateli. „Uważamy, iż charakterystykę państwa – czytamy w liście pasterskim – w całości wyczerpuje określenie go jako prawnej struktury, służącej obywatelom i ich wspólnotom, co w konsekwencji uchyla potrzebę szczegółowego opisu jego przymiotów”¹⁶.

Stosunki między Kościołem a państwem powinny opierać się na zasadach wzajemnego poszanowania suwerenności i niezależności, współdziałania dla dobra

¹¹ P. Borecki, *Geneza modelu stosunków państwo–Kościół w konstytucji RP*, Warszawa 2008, s. 98.

¹² *Słowo pasterskie biskupów Polski o zadaniach katolików wobec wyborów do parlamentu, Jasna Góra, dnia 26 sierpnia 1991 r.*, 249 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 1726.

¹³ *Ibidem*, s. 1727.

¹⁴ *Stanowisko Episkopatu Polski w sprawie wyborów parlamentarnych, Jasna Góra, dnia 27 sierpnia 1991 r.*, 249 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 1729–1730.

¹⁵ *Ibidem*, s. 1733.

¹⁶ *Stanowisko Konferencji Episkopatu Polski w sprawie założeń aksjologicznych nowej konstytucji RP, Warszawa, dnia 16 czerwca 1990 r.*, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2451.

wspólnego oraz tworzenia odpowiednich warunków życia społecznego. Cele misji ewangelizacyjnej Kościoła są w rzeczywistości w dużym stopniu związane z celami działalności państwa¹⁷. Dlatego też z Konstytucji z 1952 roku należy usunąć zapis o rozdzieleniu Kościoła od państwa, który jest źle kojarzony ze względu na dążenia państwa totalitarnego do dominacji nad Kościołem. Formuła rozdziału jest też bardzo nieprecyzyjna, przez co może spowodować trudności w uwzględnieniu w Konstytucji i przestrzeganiu w praktyce wartości niezbędnych dla społeczeństwa i państwa.

Episkopat zwrócił uwagę na dyskusję toczącą się wokół tego, jaką rolę należy nadać wartościom chrześcijańskim w życiu społecznym oraz w jaki sposób mają one być respektowane. „Nierzadko wyrażano obawy – pisali biskupi – że spełniając ten postulat, możemy stanąć przed groźbą zaistnienia państwa wyznaniowego, w którym będą zagrożone prawa ludzi wyznających inne religie czy ludzi niewierzących. Podobne obawy świadczą o tym, że podstawowe pojęcie wartości chrześcijańskich bywa często rozumiane niewłaściwie”¹⁸. Konferencja Episkopatu Polski postulowała przyznanie Kościołowi katolickiemu statusu osoby prawnej prawa publicznego, co wiązałoby się z koniecznością przywrócenia w polskim systemie prawnym podziału osób prawnych na osoby prawa publicznego i osoby prawa prywatnego. Wyraziła też nadzieję na pozytywną regulację stosunków państwa z innymi związkami wyznaniowymi, korzystającymi ze swobód religijnych¹⁹.

Kościół nie proponuje szczegółowych rozwiązań konstytucyjnych ani rozwiązań o charakterze ściśle politycznym. Jego zadaniem jest dbałość o zachowanie zasad moralnych w życiu publicznym, dlatego realizuje misję ewangelizacji także wobec wspólnoty politycznej. Powinien być wówczas postrzegany nie jako konkurent lub partner gry politycznej, lecz jako stróż porządku moralnego i sumienie krytyczne. Po odzyskaniu wolności w pewnych kręgach, które tę rolę Kościoła wcześniej

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ *O wartościach chrześcijańskich w życiu społeczeństwa i narodu, Warszawa, dnia 30 kwietnia 1993 r.*, 261 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2460.

¹⁹ *Stanowisko Konferencji Episkopatu Polski w sprawie założeń...*, s. 2454. Episkopat proponował powrót do stanu prawnego określonego przez Konstytucję z 17 marca 1921 roku oraz konkordat z 10 lutego 1925 roku, cechujący się uprzywilejowaniem Kościoła katolickiego. W art. 114 Konstytucji marcowej czytamy: „Wyznanie rzymskokatolickie, będące religią przeważającej większości narodu, zajmuje w państwie naczelną stanowisko wśród równouprawnionych wyznań. Kościół Rzymskokatolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez Sejm”. Cyt. za: *Wybór źródeł do nauki prawa wyznaniowego*, oprac. E. Gajda, Toruń 2004, s. 16.

akceptowały, pojawiły się stanowiska krytyczne, negujące jego obecność w życiu publicznym²⁰.

Episkopat odnosił się krytycznie do modelu państwa świeckiego²¹. Zakładając, że świeckość państwa wiąże się z uznaniem religii i moralności za sprawę prywatną obywateli, to takie państwo będzie kształtowało porządek publiczny w oparciu o agnostycyzm religijny i relatywizm moralny, według którego wszystko jest względne, nie ma żadnej obiektywnej prawdy. W konsekwencji prowadzi to do zaniku umiejętności rozróżniania dobra i zła oraz negacji Boga. Sama zaś religia i etyka postrzegana będzie jako zagrożenie dla tolerancji, stwarzające niebezpieczeństwo fundamentalizmu religijnego, wobec czego naturalne jest dla tej koncepcji światopoglądowej dążenie do eliminacji treści religijnych z życia publicznego²².

Postulat świeckości państwa jest fałszywy i niebezpieczny, gdyż zarówno jednostka, jak i społeczeństwo, które stają przed koniecznością dokonywania wyborów, potrzebują kryteriów pomocnych w odróżnieniu dobra od zła. Negacja wartości moralnych zazwyczaj powoduje likwidację rządów sprawiedliwości na rzecz rządów siły lub pieniądza. Chrześcijaństwo głosi bezwzględność prawdziwości swojej wiary, więc religia nie może zostać uznana za sprawę prywatną, tym bardziej, że każdy akt religijny ma zarazem głęboki wymiar osobowy i wspólnotowy²³.

Godność osoby ludzkiej jest najwyższą w życiu ziemskim wartością, ale nie można przedkładać prawa ludzkiego nad prawo Boże. Dlatego w przyszłej polskiej konstytucji, podobnie jak w konstytucjach innych państw demokratycznych, powinno znaleźć się odwołanie do Boga. Episkopat uznał równość wszystkich Kościołów i wspólnot religijnych wobec prawa i wyraził przekonanie, że stosunki między Kościołem katolickim i państwem, które są wspólnotami cechującymi się niezależnością i autonomią, powinny być regulowane poprzez konkordat ze Stolicą Apostolską²⁴.

²⁰ *List biskupów polskich: Akcja Katolicka w służbie nowej ewangelizacji, Szczecin, dnia 17 czerwca 1995 r.*, 277 *Konferencja Plenarna Episkopatu Polski*, [w:] *Listy Pastorskie*, op.cit., s. 1906–1907.

²¹ W większości współczesnych konstytucji zawarte jest jedynie ogólne sformułowanie określające świecki charakter państwa. Pojęcie świeckości jest zazwyczaj uszczegółowione w zdecydowanie większym zakresie niż w konstytucjach w ustawodawstwie zwykłym. Państwo świeckie odrzuca w konstytucji i ustawodawstwie istnienie religii panującej i odrzuca powiązanie instytucji państwowych z instytucjami religijnymi. Zob. M. Pietrzak, op.cit., s. 87–88.

²² *List Episkopatu Polski w sprawie konstytucji do wiernych Kościoła katolickiego i wszystkich ludzi dobrej woli, Niepokalanów, dnia 22 października 1994 r.*, 272 *Konferencja Plenarna Episkopatu Polski*, [w:] *Listy Pastorskie*, op.cit., s. 1878.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*, s. 1880.

Państwo polskie, akceptujące wolność sumienia i wyznania, musi przestrzegać praw ludzi wierzących i nie może ignorować faktu, że społeczeństwo w naszym kraju jest w znakomitej większości katolickie. Ignorowanie tego faktu przejawia się między innymi w kwestionowaniu obowiązku państwa dotyczącego nauczania religii w szkole, chociaż domaga się tego większość rodziców. Nieuwzględnianie ich przekonań jest właściwie jednoznaczne z praktyką łamania praw katolików, przypominającą czasy komunistyczne. Chociaż katolicy stanowią ogromną większość, to są traktowani jako wstydlivi i mało ważna mniejszość. Sfera życia religijnego jest przedmiotem wielu ataków, stąd też Kościół domagał się respektowania wartości chrześcijańskich w środkach przekazu i w życiu publicznym, co oznaczałoby, że prawa, które państwo gwarantuje mniejszościom, przysługiwałyby również większości²⁵.

Kościół nie narzuca zasad chrześcijańskich ludziom, którzy nie są chrześcijanami, ale przekazuje je proponując realizację ideału życia społecznego zgodnego ze wskazaniami ewangelicznymi. Ma jednak prawo upominania się o respektowanie zasad chrześcijańskich w życiu społecznym, rozumiane jako publiczne odnośnienie się do nich z należnym szacunkiem. Należy dążyć do uniknięcia sytuacji publicznego ośmieszania tych zasad i nie dopuścić do lansowania postawy nihilizmu, cynizmu, sprytu życiowego oraz kultu siły i przemocy²⁶.

Na 279 Konferencji Plenarnej Konferencji Episkopatu Polski, która obradowała w dniach 15–16 września 1995 r, jeszcze przed wyborami prezydenckimi, episkopat zabrał głos w sprawach publicznych dotyczących Polski i jej problemów podkreślając, że Polska znajduje się w trudnym momencie swojej historii związanym z realizacją przemian społecznych, politycznych i gospodarczych, których koszt bywa nieraz bardzo wysoki. Powodem tych trudności są różne wizje Polski, a w jeszcze większym stopniu nieumiejętność porzucenia nawyków ukształtowanych w okresie funkcjonowania państwa totalitarnego. Dowodem na to jest wrogie stanowisko większości parlamentarnej wobec problemu regulacji stosunku państwa do ludzi wierzących, a także negatywne tendencje w Komisji Zgromadzenia Narodowego, przygotowującej konstytucję²⁷.

Stanowiący prawo i dbający o jego przestrzeganie powinni cechować się szczególną wrażliwością na wszystko to, co może człowieka poniżyć i zniewolić. Nie

²⁵ O wartościach chrześcijańskich w życiu społeczeństwa..., s. 2466.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Słowo biskupów polskich w sprawach publicznych, Wigry, dnia 15–16 września 1995 r., 279 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pastorskie*, op.cit., s. 1917.

można dopuścić do tolerowania zła, które ubiera się w pozory wolności. Godność i wolność człowieka wiąże się z zachowaniem prawa moralnego, a tworzenie współczesnych bożków, które poniżają godność ludzką, musi zostać przewyżczone odpowiedzialnością społeczną²⁸. Prawdziwa demokracja jest możliwa jedynie wtedy, kiedy będzie oparta na właściwej koncepcji osoby ludzkiej. Próby nadania demokracji charakteru wszechwładnej prędkiej czy później prowadzą do totalitaryzmu. Jej granicą zawsze jest prawda. Dlatego błędne jest podejście zakładające możliwość rozstrzygnięcia kwestii moralnych przez większość parlamentarną. Demokracja odrzucająca wartości boryka się z korupcją, wzrastającą przestępczością i brakiem poczucia bezpieczeństwa wśród obywateli²⁹.

Episkopat podkreślał jak ważną rolę odegrały wartości chrześcijańskie w dziejach narodu. Poszanowanie wartości chrześcijańskich w Polsce wynika z dziedzictwa dziejowego, które stanowi fundament tożsamości narodowej, stąd też nie wolno ich odrzucać w procesie budowy demokracji. Każde państwo demokratyczne powinno zachowywać podstawowe normy etyczne w ustawodawstwie i w życiu publicznym. Samo sformułowanie norm prawnych przy jednoczesnym unikaniu odpowiedzi na pytania dotyczące ich uzasadnienia, czy to w wierze religijnej, czy w uniwersalnych zasadach etycznych, nie zagwarantuje zachowania bądź podtrzymywania ładu moralnego. Brak oparcia życia społecznego na gruncie norm i wartości powoduje jego niestabilność. „Trzeba więc określić – czytamy w liście pasterskim – jakie wartości podstawowe są wyłączone szczególnie spod zmienności bieżących ocen. Jest to tym ważniejsze, że żyjemy w czasach, które znamionuje swoisty chaos w zakresie poglądów i postaw moralnych. Jego przejawem jest między innymi dążność do odwoływania się do tzw. etyki sytuacyjnej, opartej nie na prawie moralnym i kodeksie uniwersalnych wartości, ale na ocenach zależnych od zmieniających się sytuacji i obiektywnych ludzkich odczuć³⁰”.

Episkopat zabierał głos w sprawie przyszłej konstytucji wyrażając przekonanie, że jego stanowisko jest podzielane przez większość społeczeństwa. Uznał konieczność zawarcia w niej odwołania do Boga, który dla ludzi wierzących jest ostatecznym uzasadnieniem norm moralnych i ładu społecznego, a dla wszystkich

²⁸ *List pasterski Episkopatu Polski z okazji Tygodnia Wychowania, Częstochowa – Jasna Góra, dnia 25 sierpnia 1998 r., Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi obecni na sesji Rady Stałej Episkopatu Polski i na zebraniu Biskupów Diecezjalnych*, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2069.

²⁹ *Słowo biskupów na temat niektórych problemów społecznych, Częstochowa – Jasna Góra, dnia 30 listopada 2000 r., Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi polscy zebrani na 309. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski*, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2112.

³⁰ *O wartościach chrześcijańskich w życiu społeczeństwa...*, s. 2464.

członków społeczeństwa gwarantem zachowania godności osoby ludzkiej i jej praw. Konstytucja powinna także stać na straży obrony życia ludzkiego, które jest najwyższą wartością, prawem, którego nie nadaje żadna władza ludzka, ale prawem przyrodzonym. Nawet jeżeli doszłoby do uchwalenia ustawy niesprawiedliwej, która zalegalizuje aborcję i eutanazję, to katolicy są zobowiązani do zachowania prawa moralnego. Sprzeczne z tym prawem jest także stawianie na równi z małżeństwem, rozumianym jako związek mężczyzny i kobiety, który tworzy rodzinę monogamiczną, wolnych związków, a zwłaszcza związków tej samej płci. Rodzina nie jest wymysłem ludzkim, ale wynika z prawa natury, stąd też wynika prawo rodziców do decydowania o treści i kierunkach wychowania moralnego ich dzieci³¹.

Po przyjęciu przez Komisję Konstytucyjną Zgromadzenia Narodowego projektu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 16 stycznia 1997 r. Rada Stała Episkopatu Polski przedstawiła swoje stanowisko wobec tego projektu. Był on wynikiem kompromisu sił politycznych reprezentowanych w Komisji Konstytucyjnej i dużego wysiłku ustawodawczego, ale został skrytykowany przez wiele ugrupowań pozaparlamentarnych, które reprezentowały zupełnie odmienną wizję państwa i społeczeństwa. Spowodowało to zagrożenie pojawienia się podziałów w polskim społeczeństwie i możliwość uczynienia z konstytucji dokumentu narzuconego narodowi przez formalnie uprawnioną do tego mniejszość, ale nieuwzględniającą interesów większości³².

Biskupi stwierdzili, że nie można umieścić w konstytucji zapisu uznającego ją za najwyższe prawo w państwie w sensie absolutnym, a człowieka uznać za najwyższego ustawodawcę. Takie rozwiązanie daje możliwość stanowienia prawa stojącego w sprzeczności z prawem naturalnym. Należy wyraźnie zaznaczyć, że normy konstytucyjne są najwyższym prawem, ale w znaczeniu prawa stanowionego, a nie w znaczeniu bezwzględnym, stąd odwołanie w konstytucji do Boga jest dla ludzi wierzących niezbędne. Episkopat domagał się wyeksponowania na gruncie konstytucyjnym deklaracji o istnieniu prawa naturalnego i zobowiązania państwa do jego ochrony, jako pierwszego i warunkującego inne prawa człowieka.

Instytucje państwowe powinny zabezpieczyć podstawowe prawa człowieka, takie jak: prawo do swobodnego zakładania rodziny, szczególnie przez ludzi ubogich, a co za tym idzie posiadania odpowiednich środków na jej utrzymanie; prawo

³¹ Stanowisko Konferencji Episkopatu Polski w sprawie konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, *Rzeczów, dnia 14 września 1996 r.*, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2482–2483.

³² *Biskupi polscy w sprawie konstytucji Rzeczypospolitej 1997 r.*, Warszawa, dnia 13 lutego 1997 r., [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2015.

do posiadania odpowiednich środków materialnych niezbędnych do rodzenia i wychowywania dzieci; prawo do prywatności życia rodzinnego, a także wyznawania swojej wiary i stawania w jej obronie; prawo rodziców do wychowywania dzieci według własnej tradycji, wartości religijnych i kulturowych, które powinny być respektowane przez szkołę oraz inne instytucje wspierające rodziny w wychowywaniu dzieci³³. „Nie widzimy żadnego powodu – czytamy w liście pasterskim – ani w normach prawa międzynarodowego, ani w ustawodawstwie Unii Europejskiej, by Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej pomijała pojęcie Narodu Polskiego, którego tożsamość wyraża jego historia i kultura”³⁴. Polski Kościół może ofiarować jednoczącej się Europie wiele wartości, np. swoje przywiązanie do wiary, religijność, duszpasterski wysiłek biskupów i kapłanów, dzięki którym Europa będzie nie tylko bogata ekonomicznie, ale także duchowo³⁵.

Katolicy nie mogą przyjmować postawy bierności wobec propozycji rozwiązań konstytucyjnych niezgodnych z zasadami moralności chrześcijańskiej. Chodzi tu o stanowiska, które wydają się schlebiać każdej ludzkiej słabości, byle poszerzyć mit takiej wolności człowieka, która nic nie kosztuje i niczego nie wymaga³⁶. W sytuacji nasilania się różnych form walki z Kościołem niezbędne jest współdziałanie całego Kościoła³⁷. Trzeba jednocześnie mieć na uwadze, że Kościół nie jest siłą społeczno-polityczną czy też jednym z podmiotów gry politycznej. Misją Kościoła nie jest program partyjny, chociaż ma ona skutki w sferze społeczno-politycznej, ale realizując ją Kościół nie posługuje się środkami politycznymi i nie szuka przywilejów³⁸.

Episkopat stawiał pytanie, w jaki sposób zapobiegać uchwalaniu ustaw, które dopuszczają aborcję i eutanazję, w jaki sposób utrzymać świętość i nienaruszalność

³³ *List pasterski biskupów polskich na Niedzielę Świętej Rodziny, Jasna Góra, dnia 26 listopada 1998 r., Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi Polscy zebrani na 297. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2072.

³⁴ *Biskupi polscy w sprawie konstytucji...*, s. 2016.

³⁵ *Jezus Chrystus jedynym naszym Zbawicielem. List na uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, Gdańsk, dnia 15 października 1997 r.*, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2051.

³⁶ *Słowo pasterskie biskupów polskich na Święto Świętej Rodziny, Częstochowa – Jasna Góra, dnia 27 listopada 1997 r., Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi obecni na 292. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski*, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2054.

³⁷ *List Episkopatu Polski z racji jubileuszu 1000-lecia męczeńskiej śmierci świętego Wojciecha, Z okazji 1000-lecia męczeńskiej śmierci świętego Wojciecha Konferencja Episkopatu Polski, Warszawa, dnia 23 kwietnia 1997 r.*, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2029.

³⁸ *List pasterski Episkopatu Polski przed pielgrzymką apostołską Ojca Świętego do Polski, Warszawa, dnia 2 maja 1997 r., Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi obecni na 288. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski*, [w:] *Listy Pasterskie*, op.cit., s. 2035.

związku małżeńskiego jako związku kobiety i mężczyzny, jak zapobiec nadużyciom w dziedzinie biotechnologii? Są to bardzo niebezpieczne dla społeczeństwa zjawiska, zważywszy dodatkowo na zapowiedzi partii rządzącej (Sojusz Lewicy Demokratycznej), która nawiązuje do ciągłości ideowej z partią komunistyczną, że zostanie znowelizowana ustawa o planowaniu rodziny, ochrony płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Kościół odebrał to jako zapowiedź przywrócenia ustawodawstwa komunistycznego, zezwalającego na zabijanie dzieci poczętych z tak zwanych względów społecznych. Episkopat stwierdzał, że katolickie społeczeństwo nie może popierać partii politycznej, która wyraża zamiar uchwalenia ustaw godzących w podstawowe prawo do życia.

W latach dziewięćdziesiątych XX w. Kościół w Polsce próbował na nowo określić swoją tożsamość społeczną w warunkach procesów transformacyjnych, swój stosunek do państwa i jego instytucji i w ogóle miejsce w demokratycznym społeczeństwie pluralistycznym³⁹. Jednakże Episkopat Polski błędnie oceniał rzeczywistość społeczno-polityczną w pierwszych latach przemian. Uznawał, że polskie społeczeństwo jest jednorodne pod względem światopoglądowym podkreślając ścisły związek narodowości i religii. Kościół wychodził z założenia, że po 1989 r. nadal zachowuje mandat reprezentanta politycznego obywateli, które wynikało z instrumentalnego pojmowania demokracji jako ustroju opartego na formule rządów katolickiej większości⁴⁰.

Episkopat żywił też błędne przekonanie o jednomyślności katolików w Polsce w zakresie poglądów politycznych, ale bardzo szybko okazało się, że większość społeczeństwa nie uznaje roli Kościoła jako podmiotu życia politycznego. Już na początku lat dziewięćdziesiątych pojawiły się liczne dyskusje dotyczące klerykalizmu i antyklerykalizmu⁴¹.

W późniejszym okresie nastąpiła ewolucja w Kościele. Zmianie uległy nie tylko deklaracje, ale także oficjalne stanowisko. W listach pasterskich Episkopatu Polski rzadko stosowano kategorię katolickiego narodu polskiego, chociaż wielokrotnie podkreślano, że Kościół stanowi z narodem wspólnotę⁴².

³⁹ J. Mariański, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej*, Kraków 2004, s. 114.

⁴⁰ P. Borecki, *Geneza modelu stosunków...*, s. 103.

⁴¹ I. Borowik, *Odbudowywanie pamięci. Przemiany religijne w Środkowo-Wschodniej Europie po upadku komunizmu*, Kraków 2000, s. 144–145.

⁴² *Wezwanie do modlitwy w oczekiwaniu na wizytę apostolską Ojca Świętego w Ojczyźnie, Gniezno, dnia 24 kwietnia 1999 r., Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi obecni na 299. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski, [w:] Listy Pasterskie, op.cit., s. 2087.*

Episkopat Polski zachowuje jedność w sprawach wiary i moralności, ale w kwestiach światopoglądowych, społecznych i politycznych jest głęboko podzielony, chociaż pytani o wewnętrzne podziały biskupi najczęściej zaprzeczają ich istnieniu. Według biskupa Tadeusza Pieronka Episkopat nigdy nie miał charakteru organu monolitycznego. Ani w dwudziestolecium międzywojennym, ani w czasach komunistycznych, kiedy prymasem był kardynał Stefan Wyszyński, nie brakowało w nim sporów i podziałów. Na zewnątrz Kościół musiał reprezentować jedność, aby móc obronić się przed atakami totalitarnego państwa, bo komuniści tylko czekali na okazję do rozbicia Kościoła. Byłoby zresztą nienaturalne gdyby wszyscy biskupi mieli jako ludzie dojrzały i wykształceni takie same poglądy⁴³.

Z kolei publicysta „Gazety Wyborczej” Roman Graczyk pisał, że jedną z przyczyn, dla których w Polsce wciąż nie ma dobrej konstytucji, jest postawa Kościoła wysuwającego paradoksalne zarzuty o próbach ustanowienia przez nową konstytucję „państwa nihilistycznego”. Polska nie jest w stanie uchwalić konstytucji bez ideologicznego straszaka, a stanowisko Kościoła dowodzi, że problem konfesyjności państwa jest ciągle aktualny⁴⁴.

Episkopat był bardzo aktywny w kwestii konstytucji przedstawiając swoje postulaty w wielu oficjalnych wypowiedziach, ale trzeba przyznać, że zostały one uwzględnione w tekście obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej w nieznacznym stopniu. Świadczy o tym między innymi kompromisowa konstrukcja odwołania do Boga w preambule i ogólne sformułowanie art. 38, w którym Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Ponadto biskupi uznali, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej nie zabezpiecza prawa rodziców do wychowywania dzieci i w niewielkim stopniu podkreśla kwestie suwerenności, tożsamości i tradycji narodowej.

Konferencja Episkopatu Polski nie poddawała oficjalnej ocenie wyniku referendum konstytucyjnego, ale odnosiła się krytycznie do uchwalonej Konstytucji, przy czym krytyka ta nie miała charakteru politycznego. Największym w jej świetle mankamentem ustawy zasadniczej jest brak jasnego określenia innych niż boskie źródła wartości uniwersalnych, stąd też tekst Konstytucji budzi poważne zastrzeżenia moralne⁴⁵. Mimo częściowego uwzględnienia niektórych postulatów, np.

⁴³ *Kościół bez znieczulenia. Z bp. Tadeuszem Pieronkiem rozmawia Marek Zając*, Kraków 2004, s. 228.

⁴⁴ R. Graczyk, *Polski Kościół. Polska demokracja*, Kraków 1999, s. 160–161.

⁴⁵ *Komunikat z 288 Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski*, „Biuletyn KAI”, 06.05.1997, 18 (268), s. 2.

zaakcentowania dziedzictwa narodowego i oparcia katalogu wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela na przyrodzonej godności człowieka, należy stwierdzić, że zabiegi Konferencji Episkopatu Polski w sprawach regulowanych w konstytucji nie miały znaczącej skuteczności, czego dowodzi jej krytyczny stosunek wobec ustawy zasadniczej.

Constitutional postulatem of Polish Episcopate's Conference in years 1989–1997

AT THE BEGINING of a transformation the Polish Episcopate criticized a separation of the church and the state, but it assured that it doesn't think about organising a religious country. Relations between the church and the state should be based on respect of the sovereignty and independence.

The Episkopat said that the church doesn't suggest political solutions. The Episkopat thought that a future constitution should be turned to God, who is, for believers, the only justification of moral standards and a social order. The God is for all members of a society a guarantee of a self – respect and the law of a human being. The constitution should also protect peoples' life, which is the highest value, an innate law, which cannot be given by the authorities.